

# Wincenty Klimczewski

## Notka biograficzna – wspomnienie



W.Klimczewski, lata 30-te

Wincenty Klimczewski urodził się 5. kwietnia 1905 r. we wsi Kadłubowo, powiecie Płońskim, woj. warszawskim. Jego rodzice byli rolnikami. Był jednym z ich 8-miorga dzieci. Wykształcenie zdobywał poczynając od 4-o klasowej wiejskiej szkoły powszechnej, następnie zdał eksternistycznie egzamin do 2-giej klasy Gimnazjum Humanistycznego w Płońsku. a po jego ukończeniu kontynuował naukę w Liceum Humanistycznym w Wilnie. Studia podjął na Uniwersytecie im. Stefana Batorego. Po 2-gim roku studiów przeniósł się na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego gdzie uzyskał stopień mgr. filozofii w zakresie pedagogiki. W okresie studiów na UW korzystał z rocznego urlopu akademickiego z powodu powołania do Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Cieszynie, po której ukończeniu został przeniesiony do rezerwy w stopniu sierżanta podchorążego.

W grudniu 1934 roku w Kościele św. Krzyża w Warszawie wziął ślub z Marią Anielą Kazimir – nauczycielką, zatrudnioną w Rypinie. Po 2 latach urodziła się im córka. Jednakże praca zawodowa mego Ojca mogła być w pełni ustabilizowana dopiero po zdaniu kolejnych egzaminów nauczycielskich zakończonych w maju 1938 r. egzaminem państwowym, stwierdzającym kwalifikacje zawodowe do nauczania pedagogiki i propedeutyki filozofii. Pozwoliło mu to na uzyskanie statusu nauczyciela mianowanego w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Inowrocławiu i oznaczało trwale uregulowaną sytuację zawodową oraz materialną. Zrealizowany został zakup mieszkania, koniec rozłąki, rodzinna stabilizacja.



Maria A. z Kazimirów Klimczewska

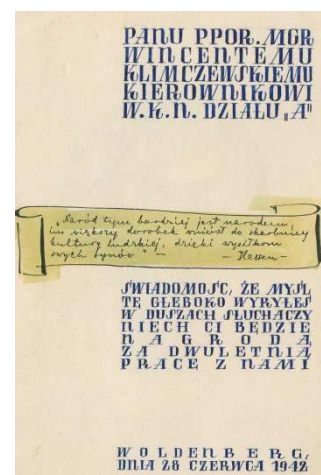
Wybuch II. Wojny Światowej dramatycznie zniweczył dalsze plany. Na 18 sierpnia 1939 r. został wyznaczony termin mobilizacji i wcielenia mego Ojca do 67. pułku piechoty w Brodnicy w stopniu ppor. rezerwy, na stanowisko dowódcy plutonu CKM. Jednostka ta w końcowej fazie walk brała udział w bitwie nad Bzurą. Po ciężkich, przegranych bitwach w okolicy Sochaczewa i okrążeniu niemieckim w Puszczy Kampinowskiej, wraz z grupą ocalałych żołnierzy podjął on próbę przedarcia się do Warszawy zakończoną niepowodzeniem. Ujęci 19. września, zostali wzięci do obozów, początkowo w Żyrardowie potem w Skierniewicach.

Z powodu ropnego zapalenia ucha wewnętrznego, 1 października 1939 r. Ojciec został przewieziony do szpitala jenieckiego w Altengrabow, a następnie do szpitala wojskowego w Magdeburgu, gdzie po trepanacji czaszki i usunięciu grożącego śmiercią ropnego ogniska był hospitalizowany aż do stycznia 1940 r. Przetransportowany do obozu jeńców w Braunschweigu, 24 czerwca 1940 r. został przewieziony do obozu w Woldenbergu, gdzie jeszcze w tym samym roku podjął działalność organizacyjną i dydaktyczną mającą na celu przygotowywanie kadry nauczycielskiej do podjęcia pracy w powojennej Polsce.

Jak wynika z Zaświadczenia nr 1/2 z dn. 9.09.1944 r. wydanego mu przez Przewodniczącego Komisji Kulturalno-Oświatowej, ppłk. Jana Ciałowicza, działalność ta, w ramach jednego z najbardziej znaczących działań podejmowanych w Oflagu IIC, tzn. Wyższego Kursu Nauczycielskiego (WKN) trwała nieprzerwanie od roku 1940 do 1944. Godzi się odnotować tutaj następujące aktywności ppor. Wincentego Klimczewskiego:

- w 1940 r. w ramach Wyższego Kursu Nauczycielskiego (WKN) organizuje Pierwszy Kurs w ramach Działu A /Pedagogiczny/ i kieruje nim od grudnia tegoż roku do czerwca 1942 r., następnie tworzy Kurs Ia, którym kieruje do listopada 1942. Wykłada tam psychologię, pedagogikę z dydaktyką oraz logikę,

- organizuje uzupełniające kursy dla kandydatów przygotowujących się do egzaminu z zakresu objętego WKN prowadząc tam wykłady,
- w latach 1942/43 prowadzi lekcje z propedeutyki filozofii na Kursie Maturalnym dla szeregowych
- w roku 1943 organizuje półroczny Kurs Pedagogiczny dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych, kieruje nim oraz prowadzi wykłady z zakresu dydaktyki ogólnej;
- w latach 1943/44 prowadzi Proseminarium Pedagogiczne dla studentów Sekcji Pedagogicznej;
- w tym samym czasie wykłada pedagogikę na Studium Pedagogicznym dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich
- w latach 1943/44 prowadzi wykłady na III Kursie WKN Dział A z zakresu dydaktyki ogólnej,
- w Komisji Egzaminacyjnej WKN, której przewodniczy prof. Kazimierz Michałowski jest stałym członkiem jako egzaminator z zakresu Pedagogiki i Dydaktyki.



Podziękowanie Słuchaczy WKN, cytata S.Hessena

W dn. 25. 01.1945, kiedy to rozkaz ewakuacji skazał jeńców Oflagu II C podzielonych na dwa obozy, „Zachód” i „Wschód” na wymarsz w kierunku zachodnim, Ojciec mój znalazł się w V batalionie obozu „Zachód”, który przebył najdłuższą pieszą trasę do obozu w Sandbostel, skąd jeńcy zostali przewiezieni do Lubeki. Tam 2.05.1945 r. zostali uwolnieni przez wojska alianckie. Po uwolnieniu pracował społecznie w Związku Polaków jako członek Komisji Kulturalno-Oświatowej, organizując pomoc dla szkół dzieci polskich w regionie Schleswig-Holstein.

Repatriowany do Polski 18.03.1946, po odnalezieniu żony i córki zgłosił się do Kuratorium Szkolnego we Wrocławiu, w którym w dniu 1.04.46 r. powierzono mu organizację Liceum Pedagogicznego i Szkoły Ćwiczeń w Legnicy, przekazano listę kandydatów na wstępny kurs pedagogiczny i mianowano Przewodniczącym Rejonowej Komisji Kształcenia Nauczycieli Niewykwalfikowanych w Legnicy. Kadra nauczycielska, która od pierwszych dni nominacji, była ściągana z całej Polski, i m.in. przez wykorzystanie kontaktów z „Woldenberczykami”, była praktycznie nie tylko w komplecie, ale także wysokiej klasy. Dodatkowym plusem były całe budynki mieszkalne, które udawało się Ojcu uzyskać pozyskiwać na mieszkania dla nauczycieli oraz Internaty dla uczniów.

Uzyskanie własnego budynku szkolnego było niezwykle trudne, gdyż Legnica była siedzibą sztabu Północnej Grupy Wojsk Radzieckich. Wojska zajmowały łącznie 1,2 tys. obiektów, tzn, 1/3 przedwojennej zabudowy Legnicy. Wszystkie dawne budynki szkolne były zajęte przez lazarety. Ponieważ te najbardziej zdewastowane były kolejno opuszczane, od 1.09.1946 roku Liceum Pedagogiczne ze Szkołą Ćwiczeń otrzymały pierwszy własny budynek dla 414 uczniów. Jego przepalony pożarem dach uniemożliwiał jednak naukę w okresie zimowym. Przeprowadzka do kolejnego opróżnionego lazaretu, także nie spełniała podstawowych warunków. Dopiero podjęte wiosną 1947 r. starania o duży i tylko częściowo wykorzystywany przez lazaret gmach w centrum Legnicy zakończyły się sukcesem. Stało się to dzięki długim zabiegom Ojca w Delegaturze Rządu o uzyskanie osobistej interwencji odpowiedzialnego za sprawy kwaterunkowe mjr. Boleckiego u dowódcy wojsk radzieckich, marsz. Konstantego Rokossowskiego.

Mimo tego sukcesu źródłem narastającej frustracji stawały się dla Ojca z czasem wykłady z psychologii i pedagogiki. Dysponującemu wiedzą nabytą pod kierunkiem takich osobowości jak Kotarbiński, Tatarkiewicz czy Baley, imperatyw jej przekazywania w miejsce zgodnych z programem i zapisanych w dzienniku lekcyjnym jako temat, metod uczonego radzieckiego Makarenki, był nie do przewyciężenia. Jakkolwiek takie postępowanie nie było zgodne z jego zasadami, to jednak w uczniach pozostawiło głęboki pozytywny ślad. Świadczy o tym artykuł „Przeskok przez Makarenkę”, który w jednym z periodyków legnickich zamieścił jeden z nich.

Chcąc jednak pozbyć się takich dylematów, w 1949 roku podjął on zaoczne studia na Wydziale Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego, uzyskując w czerwcu 1953 r. dyplom kwalifikujący do nauczania matematyki. Tu ideologiczna indoktrynacja nie mogła znaleźć miejsca. Ponieważ także jako dyrektor nie potrafił nagiąć się do akceptowalnego dla władz poziomu konformizmu, z dniem 31.08.1949 r. sam zrezygnował z kierowania Liceum Pedagogicznym, jeszcze przez 2 lata pozostając na etacie nauczycielskim.

Od 1.09.1951 r. przeniósł się do szkolnictwa zawodowego - Technikum Energetycznego, następnie Technikum Samochodowego w Legnicy, wykładając matematykę oraz pełniąc funkcję zastępcy, a następnie dyrektora tej placówki. Od roku 1959 włączył się w prace nowo powstałego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Legnicy.

W roku 1962 r. został powołany na stanowisko kierownika Sekcji Matematycznej w Okręgowym Ośrodku Metodycznym we Wrocławiu, z etatem nauczyciela matematyki w Technikum Energetycznym, a następnie w Technikum Samochodowym. Był związany ze szkolnictwem zawodowym we Wrocławiu aż do r. 1970, kiedy przeszedł na emeryturę.

Nie zrezygnował z aktywności. W 1980 r. zawiązał nauczycielskie koło „Solidarności”, któremu przewodniczył, był aktywnym członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej we Wrocławiu. Przez różne środowiska był zapraszany na wykłady. Regularnie wspomagał finansowo organizacje charytatywne, szczególnie zajmujące się samotnymi matkami, a także rodziny wielodzietne. Za wsparcie, także duchowe, przez lata byli mu wdzięczni uczniowie, którzy już jako ludzie dojrzały odwiedzali Go aż do śmierci. Bardzo cenił sobie odbytą służbę wojskową i mundur. Zachował i przekazał na pamiątkę synowi swój pas oficerski z Bitwy pod Bzurą. Regularnie uczestniczył w Zjazdach „Woldenberczyków”.

W 50-tą rocznicę Kampanii Wrześniowej otrzymał awans na stopień porucznika, w 1994 r. na kapitana. W uznaniu zasług całej drogi życiowej został wyróżniony wieloma odznaczeniami wojennymi, państwowymi i regionalnymi, w tym m.in.: Odznaką Grunwaldzką, Złotą odznaką „Zasłużony dla Dolnego Śląska”, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP, Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim OOP, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939, Krzyżem Kampanii Wrześniowej, Odznaką Honorową za Zasługi dla miasta i gminy Dobiegniew. Ostatnie odznaczenie jakim Go wyróżniono to Kombatancki Krzyż Zasługi przyznany rok przed 80-tą rocznicą urodzin.



Z maturzystami Technikum Samochodowego Wrocław, maj 1972



Na Zjeździe Woldenberczyków, Dobiegniew 1991



Kpt. W. Klimczewski z żoną Marią i córką Hanną, 1994

Zmarł w dniu 4.08.1998 r., w 84-tym r. ż.

Został pochowany w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu.

*Opracowała Maria Hanna Niżankowska, z domu Klimczewska – córka, na podstawie zgromadzonych przez Ojca dokumentów, notatek i zdjęć, a także wydanego przez Krajową Komisję Woldenberczyków opracowania „UNIWERSYTET ZA DRUTAMI. Oświata i nauka oraz wf i sport w ofl. Ilc Woldenberg 1940-1945” zeszyt nr 9-10 \**

*\*1 egzemplarz tego opracowania został przekazany przez mego Ojca w darze do zbiorów rękopiśmienniczych Ossolineum i został wpisany do Księgi Przybytków Działu Rękopisów pod nr.akc.94/95*